

# The Trash, Na niby

Hej ty, nie zaczepiaj mnie  
Wpadłem tylko napić się  
I nie chce tylko słuchać, co do kogo czujesz!

Ten kto rozum w głowie ma  
Ten wie, co to jest za gra  
Ma maksa się w niej oszukuje

Powiedz że kochasz mnie na niby  
Ale seks będzie już prawdziwy  
Potem szybko pożegnamy się  
Wszyty dobrze wiedza że  
To jest na niby

Tak wiem, jak ucieka czas  
Za rok może nie być nas  
Co dzień bez wieści różni ludzie giną

Ten świat pojebany jest  
A ty odlot przeżyć chcesz  
Po twarzy łyzy popłyną

Powiedz że kochasz mnie na niby  
Ale seks będzie już prawdziwy  
Potem szybko pożegnamy się  
Wszyty dobrze wiedza, że  
To jest na niby

I kiedyś w hotelu kładąc się spać  
Odgadnę jak dzisiaj  
Na imię masz

Powiedz że kochasz mnie na niby  
Ale seks będzie już prawdziwy  
Potem szybko pożegnamy się  
Wszyty dobrze wiedza że  
To jest na niby

Powiedz że kochasz mnie na niby  
Ale seks będzie już prawdziwy  
Potem szybko pożegnamy się  
Wszyty dobrze wiedza że  
To jest na niby

Gdy na schodach pocałujesz mnie  
Wiedz że nie zapytam się:  
?Czy to na niby??